



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Pomniki cieszyńskie w wymiarze czasowym, horyzontalnym i wertykalnym

Author: Grzegorz Studnicki

Citation style: Studnicki Grzegorz. (2013). Pomniki cieszyńskie w wymiarze czasowym, horyzontalnym i wertykalnym. W: G. Kubica, H. Rusek (red.), "Granice i pogranicza : państw, grup, dyskursów... : perspektywa antropologiczna i socjologiczna" (S. 159-174). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Grzegorz Studnicki

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Pomniki cieszyńskie w wymiarze czasowym, horyzontalnym i wertykalnym

Celem pracy jest ukazanie społecznej i kulturowej funkcji pomników, które można postrzegać jako znaki poszczególnych epok zdominowanych przez określone dyskursy, porządki światopoglądowe czy ładu twórcze. Można je również rozpatrywać jako element domeny symbolicznej, czyli terytorium, na którym dana grupa panuje symbolicznie (Nijakowski 2006: 108). Ich obecność wyznacza granice w wymiarze horyzontalnym — między bytami państwowymi, narodowymi, etnicznymi, politycznymi czy religijnymi. Toczono wokół nich dyskusje ukazujące z kolei istnienie granic grupowych, przecinających społeczeństwo w wymiarze wertykalnym. Ilustracją tych tez jest prześledzenie losów niektórych pomników Cieszyna i Czeskiego Cieszyna w kontekście zmian granicy i porządków politycznych, jakie stały się udziałem tej przestrzeni. Ostatnia część rozważań skupia się na toczonych wokół niektórych miejsc pamięci sporach, które ukazują z kolei istnienie antagonizmów grupowych społeczności lokalnej, nierzadko odwołujących się przy tej okazji do innych obszarów życia społecznego (np. polityki czy władzy na różnych szczeblach administracji państwowej). Pomniki wskazują na istnienie publicznej pamięci zbiorowej, ale także na procesy wytwarzania i podtrzymywania granic grupowych budowanych wokół odmiennych wspólnot pamięci, światopoglądu itd.

Parafrazując słowa Jacka Nowaka, można powiedzieć, że pomniki, podobnie jak budynki, układ ulic, świątynie, kapliczki czy naturalne elementy krajobrazu (wzniesienia, rzeki itd.), stanowią jeden z układów odniesienia w procesie konstruowania tożsamości zbiorowej oraz przywiązania i lojalności wobec zamieszkiwanego miejsca i związanych z nim ludzi. Wokół nich konstruuje się procesy identyfikacyjne, a także biorą swój początek generalizacje właściwości świata najbliższego na grupę etniczną czy naród, jak również w nich materializuje się pamięć społeczna (Nowak 2011: 243—245). Potwierdzają one narrację tych, którzy współtworzą/współ-

tworzyli ją lub sprawują/sprawowali nad nią władzę. Ze względu na siłę symbolicznego przekazu tkwiącą w tego typu elementach krajobrazu i przypisywaną im, każda zmiana systemowa (np. zmiana granic) powoduje, że są one obiektem ataków, szczególnie ze strony tych, którzy pragną zatrzeć ślady przeszłości lub dostosować jej kształt do panującego dyskursu (narodowego lub ideologicznego), w ramach którego funkcjonują i konstruują swoje oceny oraz tożsamości. Jeśli w narracji pojawia się „inny” kulturowo, narodowo czy ideologicznie, to jest on najczęściej odpowiednio definiovany i konstruowany w taki sposób, żeby jego obraz pasował do narracji „o nas” — np. przedstawia się go jako wroga bądź przemilcza i bagatelizuje jego rolę w życiu grupy zamieszkującej daną przestrzeń. Czynią to aktorzy społeczni, którzy tworzą rodzaj elity zdolnej potwierdzać w imieniu grupy jej prawo do przestrzeni. Są oni „tłumaczami” i „prawodawcami” (por. Bauman 1998), sprawującymi władzę nad procesem kształtowania pamięci zbiorowej i tożsamości miejsca. Ze względu na usytuowanie w polu politycznym, symbolicznym i społecznym zdolni są częściowo kontrolować lub wpływać na proces tworzenia narracji o ludziach zamieszkujących (dawniej i obecnie) daną przestrzeń. Tworzone w ten sposób narracje mówią wiele o dominującym dyskursie oraz wskazują, co zgodnie z jego logiką warto zaakcentować.

Zacieranie materialnych i symbolicznych śladów „innego”, mogących tworzyć bądź podtrzymywać konkurencyjne, nie pasujące do dominującego porządku czy dyskursu narracje, może przybierać różne formy: od fizycznego zniszczenia, poprzez przenoszenie ich w inne miejsca (mniej reprezentacyjne, osłabiające symboliczny wydzźwięk lub zmieniające jego znaczenie, np. przeniesienie pomnika do muzeum) po pozostawienie ich samym sobie. Nie są one jednak gwarantem tego, że alternatywne narracje o przestrzeni i zamieszkujących ją przedstawicielach „innych” lub dominujących wcześniej porządków kulturowych znikną zupełnie. Proces ten zależny jest od stopnia demokratyzacji lub pluralizmu kulturowego, które stwarzają przestrzeń do artykułowania innych niż dominujące form pamięci (por. Nora 2002: 61—64). Zależy to także od tego, czy istnieją osoby zainteresowane tymi narracjami, jakie mają kompetencje kulturowe (np. wiedzę na temat przeszłości danej grupy) i kapitał społeczny, w ramach jakiego dyskursu lub pola funkcjonują (naukowego, narodowego itd.) oraz jakie jest ich usytuowanie w lokalnym polu społeczno-politycznym.

W tym miejscu można przyjrzeć się wspomnianym praktykom, które stały się udziałem Cieszyna od połowy XIX wieku do chwili obecnej. Region, jak i samo miasto, ze względu na swe usytuowanie i losy historyczne, nosił/nosi cechy pogranicza kulturowo-narodowego. Związane są one z pojawieniem się w 1290 roku bytu administracyjno-politycznego, jakim było księstwo cieszyńskie, na czele którego stanął najstarszy syn

Władysława Opolskiego — Mieszko Cieszyński. Na przestrzeni kolejnych wieków losy księstwa związane były z Koroną Czeską oraz Habsburgami. Jako część tzw. Śląska Austriackiego księstwo przetrwało do 1918 roku, kiedy to po upadku Austro-Węgier jego obszar stał się terenem spornym między odradzającymi się państwami: Polską i Czechosłowacją. Konsekwencją tego sporu była wojna polsko-czechosłowacka w roku 1919. W 1920 roku decyzją Rady Ambasadorów w Spa obszar Śląska Cieszyńskiego podzielono granicą między Polskę i Czechosłowację (patrz Bakala 1992: 20; Gawrecki 1992: 81).

Jak zauważa ksiądz ewangelicki i polski działacz narodowy Andrzej Buzek, do czasu Wiosny Ludów na Śląsku Cieszyńskim o narodowości nie mówiono (Buzek 1964:138). Podziały społeczne przebiegały raczej według pochodzenia klasowego lub budowane były na podstawie dwóch dominujących i konkurujących wyznań: ewangelickiego i katolickiego. Po 1848 roku zaczęły nasilać swą obecność podziały społeczne, polityczne oraz gospodarcze budowane w cieniu czeskiego, niemieckiego i polskiego dyskursu narodowego. Każdy z nurtów narodowych rościł sobie prawo do posiadania owego terytorium i tworzył równocześnie swoją własną formę pamięci społecznej i narrację legitymizującą jej prawo do omawianego obszaru. Zaowocowało to pośrednio m.in. wciągnięciem i podporządkowaniem historyków, ludoznawców, folklorystów, językoznawców czy etnografów w obręb pola polityki i dyskursów narodowych¹. Polska, niemiecka czy czeska optyka narodowa zdominowały i podporządkowały sobie inne potencjalne formy identyfikacji kulturowej mieszkańców regionu (np. nurt ślązakowski związany ze Związkiem Ślązaków Austriackich czy Śląską Partią Ludową Józefa Koźdonia).

Spoglądając na Cieszyn — jego lewo- i prawobrzeżną część jako stanowiącą całość, i odwrotnie, jako na oddzielne byty funkcjonujące w obrębie dwóch państw (Polski, Czechosłowacji a obecnie Republiki Czeskiej), można dostrzec, że od 1848 roku do czasów współczesnych stanowi on miejsce nasilonych praktyk mających na celu przejęcie nad nią i zamieszkującą ją ludnością władzy politycznej, kulturowej, ideologicznej w ramach konkurujących ze sobą dyskursów narodowych: polskiego, niemieckiego i czeskiego. Okoliczności polityczne (historyczne) oraz wsparcie (m.in. ideologiczne, społeczne, ludzkie, ekonomiczne, militarne) ze strony ośrodków znajdujących się poza regionem mobilizowały do działania przedstawicieli poszczególnych wspólnot wyobrażonych (Anderson 1997) zamieszkujących

¹ Co jakiś czas pojawiają się kontrowersje wokół niektórych opracowań dotyczących historii czy kultury Śląska Cieszyńskiego. Ich charakter zależy od narodowości autora i recenzenta. Przykładem może być reakcja polskich środowisk na wydaną w 2009 roku książkę *Těšínsko — země Koruny české* autorstwa Ireny Korbelařovej i Rudolfa Žáčka (patrz Przyczko 2009: 1).

region. W konsekwencji Cieszyn zmieniał kilkakrotnie swoją przynależność państwową. Jak już zaznaczono wcześniej, do 1918 roku miasto stanowiło jeden byt administracyjny. W 1920 roku, po okresie konfliktów polsko-czechosłowackich, zachodnia część miasta (leżąca na lewym brzegu rzeki Olzy) została włączona do Czechosłowacji, zyskując nazwę Czeski Cieszyn — wschodnia zaś znalazła się w granicach Rzeczypospolitej Polskiej (w tym też czasie upowszechniła się nazwa Zaolzie, stosowana na określenie tej części Śląska Cieszyńskiego, która z perspektywy polskiej znalazła się za rzeką Olzą, obejmując obszar dawnego powiatu czeskocieszyńskiego, fryszackiego oraz częściowo frydeckiego). W okresie od października 1938 roku — po aneksji Zaolzia przez Polskę — aż do wybuchu II wojny światowej dwa miasta połączono ponownie w jeden organizm miejski — Cieszyn. Po 1 września 1939 do maja 1945 roku stanowiło ono nadal jeden byt, funkcjonujący w ramach struktury państwowej o charakterze totalitarnym, jaką była Rzesza Niemiecka.

W 1945 roku wrócono do kształtu granic sprzed października 1938 (czemu towarzyszyła m.in. groźba konfliktu) i Cieszyn ponownie został podzielony między dwa państwa noszące rys totalitarny: państwo polskie (które w latach 1952—1989 nosiło nazwę Polska Rzeczpospolita Ludowa) i czechosłowackie (które kolejno nosiło nazwy: Trzecia Republika Czechosłowacka 1945—1948, Republika Czechosłowacka 1948—1960 i Czechosłowacka Republika Socjalistyczna 1960—1990). Po przeobrażeniach systemowych (demokratyzacji), które stały się udziałem obu państw z końcem lat osiemdziesiątych XX wieku, Czeski Cieszyn stał się w 1993 roku częścią Republiki Czeskiej. Konsekwencją II wojny światowej było usunięcie z przestrzeni miasta narracji żydowskiej i niemieckiej².

W kontekście rozważań o współcześnie dominujących narracjach narodowych i konstruowanych wokół nich tożsamościach warto wspomnieć o opcjach alternatywnych. Po czeskiej stronie Śląska Cieszyńskiego bardziej widoczne jest budowanie narracji i tożsamości mieszkańców opartych na regionie, co — szczególnie przez część tamtejszych Polaków — jest pejoratywnie określane „tustelanizmem” — od śląskiego *tu stela*, czyli stąd (Szymeczek 2011: 88, por. *Radości i bólczki* 2009). Postrzegać to można jako przejaw indyferentyzmu narodowego, w którym niektórzy doszukują się elementów nurtu ślązakowskiego (por. Jot-Drużycki 2010a, 2010b) lub

² Na marginesie można dodać, że niektóre z narracji — np. o tutejszych Żydach czy Niemcach — wracają współcześnie, jednak wpisywane zostają w obszar pola naukowego (np. historii) lub turystyki. W tym ostatnim przypadku, w obrębie dyskursu wielokulturowości, jawić się one mogą jako informacje-ciekawostki, forma pamięci antykwarycznej, która poprzez wykorzystanie pewnych środków (np. kapitału społecznego) i praktyk (promocji) zamieniane są w atrakcję, egzotykę lub *geniusz loci*, przeznaczone dla konsumentów turystyki kulturalnej.

rodzaju patriotyzmu regionalnego (śląsko-cieszyńskiej tożsamości), czemu dał wyraz Mariusz Wałach, określając terminem *tustelan* osoby mieszkające na Zaolziu, które mimo że ukończyły szkoły z polskim językiem nauczania i uczestniczą w imprezach organizowanych przez polskie organizacje w Republice Czeskiej, nie uważają się ani za Polaków, ani za Czechów³. Odsyła to poniekąd do kategorii „polskości” autochtonicznej ludności Śląska Cieszyńskiego (a ta z kolei zależy od tego, w obrębie którego państwa się mieszka). Różni się ona zależnie od tego, czy jest konfrontowana z kategorią „czeskości” bądź, jako wersja lokalna, porównywana z „polskością” centrum lub innych obszarów państwa polskiego. W pierwszym przypadku może odwoływać się do narracji o przeszłości lub tych obszarów kultury, które łączą lokalność z centrum lub innymi obszarami Polski, akcentując różnicę między Polakami i Czechami oraz oddzielając to, co specyficznie polskie, od tego, co czeskie. W drugim przypadku „polskość” centrum pojmowana przez pryzmat bycia *tu stela* lub tzw. *cysorzoka*, staje się „polskością obcą”, „inną”, traktowaną z podejrzliwością, nieraz krytycznie ocenianą czy wręcz uznawaną przez mieszkańców jako zagrażająca swoistości regionu. Przywołuje się w tym celu m.in. specyfikę wyznaniową, kulturową i historyczną odmienność regionu, wpływy lub wspólne obszary z kulturą niemiecką i czeską (np. zapożyczenia językowe, kulinarne), skomplikowane losy rodzin. Zjawisko to — odnosząc m.in. do pojęcia śląskości — opisuje dokładniej Grażyna Kubica w książce *Śląskość i protestantyzm* (por. 2011: 181—192; 229—236).

Zmiany systemowe i przebiegu granic, które stały się udziałem Cieszyna, pociągały za sobą równocześnie zmiany w materialnych nośnikach symboli grupowych. Dotyczy to usuwania i fundowania pomników. W tym kontekście zasięg i nasycenie symboli osadzonych w danej narracji narodowej wyznacza granice grupowe w wymiarze horyzontalnym i czasu historycznego. Żeby to zilustrować, można odnieść się do kilku obiektów, które znajdowały/znajdują się w przestrzeni publicznej Cieszyna. Jednym z nich jest ufundowany przez społeczność niemiecką i odsłonięty w 1879 roku pomnik cesarza austriackiego Józefa II, który stał na placu Dominikańskim. W roku 1920 został on usunięty i przeniesiony do cieszyńskiego muzeum (Zubek 1998: 60), gdzie do dzisiaj można go zobaczyć w Parku Pokoju przylegającym do budynku Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Podobny los spotkał pomnik upamiętniający cesarza Franciszka Józefa I (ufundowany przez cieszyńskie Stowarzyszenie Kupców i Rzemieślników), który odsłonięto

³ Słowa te zostały wypowiedziane podczas spotkania będącego częścią projektu „Czas Zaolzia”, realizowanego przez Książnicę Cieszyńską i Kongres Polaków w Republice Czeskiej. Spotkanie to nosiło tytuł „Nie lubię słowa Zaolzie” i zostało zarejestrowane w postaci filmu; źródło: www.youtube.com/watch?v=Ccc97HJjAM4 (czas dostępu 11.08.2012).

w 1910 roku z okazji jego osiemdziesiątych urodzin. Z polecenia Alianckiej Komisji Administracyjnej w roku 1920 usunięto z niego płaskorzeźbę z popiersiem cesarza i przeniesiono do cieszyńskiego muzeum. Ogołocony postument wykorzystano ponownie w 1931 roku, kiedy ustawiono na nim posąg autorstwa Jana Raszki przedstawiający postać pierwszego księcia cieszyńskiego — Mieszka. W 1939 roku Niemcy usunęli postać księcia, przenosząc ją na dziedziniec cieszyńskiego Muzeum. Planowano w jego miejsce ustawić pomnik Adolfa Hitlera. Po zakończeniu II wojny światowej, pojawił się pomysł zbudowania w tym miejscu pomnika poświęconego ofiarom faszyzmu, jednak nie został on zrealizowany i dopiero w roku 1957 roku rzeźba Mieszka Cieszyńskiego wróciła na poprzednie miejsce (por. Makowski 2007: 89—91; Zubek 1998: 57).

Tworzeniu publicznej narracji o danym miejscu i zamieszkujących go ludziach towarzyszą często praktyki wykluczenia lub zacierania śladów obecności „innego” (szczególnie jeśli procesowi temu przyświeca idea państwa jednolitego narodowo). Z tą ostatnią sytuacją można spotkać się w przypadku Studni Trzech Braci w Cieszynie i umieszczonych w 1868 roku na ścianach otaczającej ją żeliwnej altanki trzech tablic. Każda z nich zawierała odpowiednio polską, niemiecką i łacińską informację odwołującą się do legendy założenia miasta Cieszyna w 810 roku. Po II wojnie światowej zwycięska strona konfliktu zatarała znajdujące się na tym obiekcie ślady niemieckiej narracji związanej z tym miastem i miejscem, ponieważ nie pasowały one do „odwiecznie” polskiego miasta. W 1951 roku na niemieckojęzycznej (centralnej) tablicy umieszczono brązową płaskorzeźbę przedstawiającą alegorię Spotkania Trzech Braci, będącą powiększeniem medalu, który wykonał Jan Raszka w 1910 roku (Spyra 2009: 42).

Losy kilku pomników i tablic różnią się, ale mają jeden wspólny mianownik — ukazują istnienie w czasie pewnych epok, w których dominuje dana grupa i jej narracja o miejscu. Wyznaczają one zasięg granic grupowych w wymiarze wertykalnym oraz odzwierciedlają stosunek tych, którzy je ufundowali, do wydarzeń z przeszłości, metody osławiania przestrzeni i przywiązanie do miejsca. Dzieła te są elementem przestrzeni i świadectwem tożsamości społeczno-kulturowej (Madurowicz 2007: 66). To, co upamiętniają, jest efektem pracy nad tożsamością zbiorową lub przejawem polityki tożsamości i pamięci danej grupy oraz tworzonej przez nią narracji o sobie. Wspierają one mit założycielski wspólnoty i potwierdzają jej prawo do miejsca.

W przypadku Cieszyna każda zmiana przynależności państwowej i systemowej (ideologicznej) zostawiała w przestrzeni swój symboliczny ślad, za pośrednictwem którego osoby wspierające i wnoszące nowy porządek potwierdzają jego obowiązujący charakter. Równoległe z tym dokonywało

się usunięcia lub osłabienia wymiaru symbolicznego elementów przestrzeni wskazujących na obecność grupy „obcej”, która wcześniej ją kontrolowała. Dochodzi więc do znaczącego przedefiniowania przestrzeni symbolicznej zgodnie z intencją „zwycięzcy”, a to z kolei może budzić skrajne emocje, cichy lub głośny sprzeciw tych, którzy budują wokół niej swoją tożsamość. Istnienie domeny symbolicznej, czyli panowanie symboliczne danej grupy nad jakimś obszarem (Nijakowski 2006), zakłada poddawanie przestrzeni publicznej pewnym praktykom kulturowym, które — trawestując teorię kultury oraz „czystości i zmały” Mary Douglas (2007) — służyć mają porządkowaniu symbolicznej przestrzeni w taki sposób, żeby usunąć z niej elementy, które nie pasują do zakładanego ładu semiotycznego lub swoją obecnością są w stanie budzić ambiwalencję, poczucie zagrożenia oraz podważać zasadność panowania jakiejś grupy i proponowanego przez nią modelu ładu.

Choć w życiu codziennym pomniki stanowiące elementy topografii mogą służyć użytkownikom przestrzeni jako punkty orientacyjne, dzieląc ją na odcinki, obszary, kręgi itd., które z takich lub innych względów codziennego życia wydają się ważne, to jednak drzemiąca w nich potencjalna moc symboliczna wpisuje się częściowo w zbiór praktyk towarzyszących banalnemu nacjonalizmowi (Billig 2008). Na co dzień ideologiczna moc pomnika wydaje się uśpiona. Ich wyjątkowy charakter uzewnętrznia się cyklicznie, w momentach świąt, rocznic lub jubileuszy, które upamiętniają — podobnie jak same pomniki — minione wydarzenia lub postaci ważne dla trwania tożsamości wspólnoty.

W tym miejscu warto poświęcić uwagę losom dwóch pomników: odbudowanemu w 2008 roku monumentowi Legionistów Śląskich w Cieszynie i odsłoniętemu w Czeskim Cieszynie w roku 2010 pomnikowi pierwszego prezydenta Republiki Czechosłowackiej — Tomasza G. Masaryka. Tym, co łączy oba miejsca pamięci, jest ich wyraźny charakter narodowy (odpowiednio polski i czeski), odnoszący się do lokalnego (śląskiego) kontekstu. Oba miały też w przeszłości swoje bardziej lub mniej zbliżone odpowiedniki, które zostały usunięte przez „obcego”, oraz znajdują się blisko granicy rozdzielającej region i miasto między dwa byty narodowo-państwowe.

Pierwszy z wymienionych monumentów — Pomnik Ku Czcii Legionistów Śląskich Poległych za Polskę, zwany potocznie Ślązaczką lub cieszyńską Nike — powstał z inicjatywy zawiązanego w 2003 roku Społecznego Komitetu Odbudowy Pomnika. Jego usytuowanie i forma nawiązują do pomnika autorstwa Jana Raszki odsłoniętego w 1934 roku z okazji dwudziestej rocznicy „bojowego chrztu Legionu Śląskiego, zwanego także cieszyńską Nike” (Zubek 1998: 63). Tłem umieszczonej na wysokim cokole posągu kobiecej postaci przyodzianej w strój cieszyński i trzymającej w prawej dłoni unie-

sioną szablę jest Wzgórze Zamkowe. Znajduje się tam pozostałość zamku Piastów Cieszyńskich oraz pałac myśliwski, będący niegdyś letnią rezydencją Habsburgów oraz siedzibą Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (1918—1920). Monument przetrwał do 1 września 1939 roku, kiedy został zburzony przez Niemców. Pozostały z niego tylko kamienne schody, które wykorzystano po II wojnie światowej, by umieścić tam niewielki obelisk opatrzony inskrypcją „Bohaterskiej Armji Czerwonej wyzwolicielce z jarzma germańskiego wdzięczna Ziemia Cieszyńska”. W 1957 roku zastąpił go większy monument, ufundowany m.in. przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który przetrwał do 1990, kiedy na fali zmian ustrojowych 1989 roku został ostatecznie rozebrany.

Uratowane w czasie okupacji przez polskich harcerzy dwie brązowe płaskorzeźby i kartusz dedykacyjny, stanowiące część zniszczonego w 1939 roku pomnika, oraz informacja o tym, że zachowała się forma, z której odlano postać Ślązaczki, spowodowały, że część lokalnych działaczy rozpoczęła w 2004 roku zbieranie „cegiełek” na odbudowę cieszyńskiej Nike, której uroczyste odsłonięcie nastąpiło w roku 2008. Organizatorzy uroczystości zaprosili na ceremonię Danutę Bielecką — córkę Jana Raszki, oraz Barbarę Michejda-Pinno — potomkinię Jana Michejdy, burmistrza Cieszyna, który w 1934 roku brał udział w odsłonięciu pomnika. Uroczystości towarzyszyła oprawa patriotyczna, polskie symbole narodowe oraz przemówienia odwołujące się do przeszłości regionu z punktu widzenia polskiej narracji. Wzięli w niej udział niektórzy przedstawiciele lokalnych społeczności (np. macierzy Ziemi Cieszyńskiej, Kongresu Polaków w Czeskiej Republice), politycznych oraz religijnych (ewangelickich i katolickich) organizacji.

Drugi z omawianych obiektów — pomnik pierwszego prezydenta Republiki Czechosłowackiej — usytuowany w Alei Masaryka, choć różni się w swej formie i umiejscowieniu, wydaje się nawiązywać do ufundowanego w 1924 roku monumentu zaprojektowanego przez morawskiego rzeźbiarza Frantę Úprka, który uroczystie odsłonięto na dziedzińcu otwartej w tym czasie czeskiej szkoły ludowej i wydziałowej noszącej imię Masaryka. W roku 1937, po śmierci Masaryka, władze miasta zorganizowały u stóp pomnika oficjalne uroczystości pogrzebowe. W tym miejscu przetrwał też do października 1938 roku, kiedy to został usunięty po aneksji Zaolzia przez Polskę. Zdaniem fundatorów pomnika, okazją do jego budowy i odsłonięcia stały się przypadające w 2010 roku: sto sześćdziesiąta rocznica urodzin Masaryka, osiemdziesiąta rocznica jego wizyty w Czeskim Cieszynie oraz — co równie ważne — dziewięćdziesiąta rocznica miasta Czeskiego Cieszyna (w tym samym roku mieszkańcy prawobrzeżnej części miasta, powołując się na przywołaną w legendzie o trzech braciach datę 810, obchodzili jubileusz tysiąca dwustu lat Cieszyna). Współczesny pomnik autorstwa Martina Kuchařa przypomina swoją formą granitową płaskorzeźbę

i przedstawia postać prezydenta dosiadającego konia. Inicjatywa jego postawienia wypłynęła między innymi z Muzeum Těšínska. Ważną informacją może być to, że odsłonięcie pomnika miało miejsce w dniu św. Wacława — patrona ziem Korony Czeskiej — i pokryło się w czasie z finalizacją jednego z etapów rewitalizacji terenów rekreacyjnych po obu stronach Olzy, dofinansowanego z funduszy europejskich. W skromniejszych — jak wynika z przekazu ikonograficznego towarzyszącego notatkom relacjonującym przebieg wydarzenia — uroczystościach wzięły udział głównie osoby związane z Urzędem Miejskim w Czeskim Cieszyń (burmistrz Vít Slováček), przedstawiciele Muzeum Těšínska, stronę polską zaś reprezentował ambasador RP w Pradze Jan Pastwa oraz delegacja Urzędu Miasta Cieszyna między innymi w osobie burmistrza Cieszyna Bogdana Ficka.

Pojawienie się pomników wygenerowało wokół nich dyskurs obejmujący artykuły, komentarze, dyskusje i opinie na temat ich obecności i estetyki, odmienne sposoby ich interpretacji, rozmaite oceny minionych wydarzeń oraz osób, do których symbolicznie one nawiązują. Ukazało to istniejące osie podziału przecinające społeczności pogranicza w wymiarze wertykalnym (obejmujące m.in. kwestie władzy, polityki, konfesji czy ekonomii społeczności lokalnej lub regionu). Odwołują się one nie tylko do współczesnego odczytywania dawnych wydarzeń, ale także do spraw mających miejsce daleko poza granicami regionu (np. katastrofa smoleńska w 2010 roku, którą upamiętniać miało zdjęcie pary prezydenckiej pod cieszyńską Nike). Kwestie patriotyzmu, narracji czy dyskursów ideologicznych, politycznych, narodowych, łącząc się z dyskusją powstałą wokół pomników, odsyłają do innych poziomów życia społecznego. Przy ich użyciu strukturyzowane jest otoczenie społeczne, buduje się lokalne sojusze, które w ramach jakiegoś „my” umożliwiają osiągnięcie indywidualnych lub grupowych celów, realizację politycznych ambicji, osiągnięcie prestiżu itd. Toczone wokół powstających i odsłoniętych pomników spory wykorzystywane są w lokalnych rozgrywkach, służą tworzeniu lub reprodukowaniu podziałów społecznych oraz mobilizacji poparcia społecznego grup i proponowanych przez nich wizji ładu. W obrębie tych praktyk między grupami w wymiarze wertykalnym — podobnie jak w horyzontalnym — pojawia się granica będąca reakcją jednego systemu na drugi, która zaznacza jednocześnie krawędź systemu społecznego oraz określa obszary wzajemnego oddziaływania.

Powyższe uwagi pozwalają spojrzeć na pomnik jak na element domeny politycznej i symbolicznej, czyli część terytorium, nad którą dane państwo lub grupa (etniczna, narodowa, etnograficzna, kulturowa) symbolicznie panuje (Nijakowski 2006: 109). Staje się on także materialnym korelatem świadomości społecznej mieszkańców danego miejsca, a przynajmniej tej jego części, która stanowi lub uznaje się za lokalną elitę, predestynowaną do

podejmowania w imieniu zbiorowości (lokalnej, regionalnej czy narodowej) praktyk mających na celu jego ufundowanie.

Pomniki jako element domeny symbolicznej są również elementem pamięci kulturowej wspólnoty, konstruowanej między innymi z oparciem się na pamięci mimetycznej⁴, pamięci rzeczy czy pamięci komunikatywnej⁵ (por. Assmann 2008: 36—37) oraz pamięci historycznej. Są one także nośnikami pewnych wartości, znaczeń czy „prawd”, na które zgłaszają zapotrzebowanie ci, którzy je fundują. W nich kryje się pamięć społeczna o minionych wydarzeniach, przez które grupa wyraża i potwierdza własną obecność, dominując w jej obrębie wartości, postawy czy idee. Różne dyskursy, w ramach których konstruowane są pamięci społeczne, wpływają na to, co, jak i dlaczego się pamięta. Parafrazując Durkheimowską koncepcję religii (patrz Durkheim 1903), można powiedzieć, że za pomnikiem „ukrywa się”, „personalizuje” lub „odbija się w nim” wspólnota oraz to, w co wierzy, uznaje za ważne i jak siebie wyobraża czy idealizuje.

Panowanie symboliczne wiąże się z kontrolowaniem tego, co przejawia się w bezpośrednim otoczeniu pomnika — między innymi przez skonwencjonalizowane praktyki rytualne. Jednak istotne jest również to, co dzieje się z dala od monumentu, także w odniesieniu do samego obiektu, na przykład poprzez udzielanie wywiadów, w których przypomina się o przesłaniu pomnika, przywołuje i interpretuje podzielaną przez grupę historię czy wydaje przy tej okazji specjalne publikacje łączące się z historią pomnika oraz omawiające to, do czego się on odnosi — jak książki *Pamiętnik artysty rzeźbiarza* (Raszka 2008) czy *Tomáš Garrigue Masaryk a Český Těšín* (Blažejová, Chromcová 2010).

Wokół pomnika konstytuuje się przestrzeń zagęszczonej semiozy, w której wszelkie działania są uważnie śledzone zarówno przez „swoich”, jak i „obcych” (Nijakowski 2006: 111). Przy tej okazji patrzy się i komentuje, kto w „świętym” dla danej grupy czasie odwiedził (lub nie) przylegającą bezpośrednio do pomnika przestrzeń. Przykładów takiej praktyki dostarczają zamieszczone na lokalnych portalach informacyjnych komentarze

⁴ Przez pamięć mimetyczną należy rozumieć wzorce działań, których uczymy się przez naśladowanie.

⁵ Przyjmuje się, że pamięć komunikatywna zawiera w sobie te właściwości pamięci zbiorowej, które polegają tylko i wyłącznie na komunikacji codziennej, cechującej się brakiem wyspecjalizowania, dowolnością ról i dowolnością tematyczną. Obejmuje wspomnienia dotyczące najbliższej przeszłości — dzieli ją się wraz ze swoimi współczesnymi (np. pamięć pokoleniowa). W swej treści odnosi się do doświadczenia historii w ramach biografii indywidualnej, ale także wydarzeń, które niekoniecznie miały miejsce za życia jednostki. Powstaje przez powszednie interakcje. Są to wspomnienia w jednostkowej pamięci, doświadczeniu i przekazie. Struktura czasowa obejmować może 80—100 lat czyli horyzont 3—4 pokoleń, przesuujących się wraz z teraźniejszością. Jej nosicielami są niewyspecjalizowani świadkowie wspólnoty pamięci.

poniżej notek dziennikarskich relacjonujących przebieg odsłonięcia pomnika dra Masaryka czy Ślązaczki (por. *Śląska Nike powróciła* 2008; *Prezydent po latach wrócił nad Olzę* 2010; *Pomník Masaryka se vrátil do města* 2010). W komentarzach wyrażana była niechęć do burmistrza prawobrzeżnego Cieszyna przez jego przeciwników politycznych, będących równocześnie zwolennikami budowy pomnika Ślązaczki. Grupa ta negatywnie oceniła jego absencję podczas cieszyńskich uroczystości w 2008 roku oraz udział w odsłonięciu pomnika Tomasza G. Masaryka w Czeskim Cieszynie w roku 2010. Podobnie negatywnej ocenie poddali lokalni czescy patrioci osobę Józefa Szymeczka (Prezesa Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie), który był obecny przy odsłonięciu pomnika cieszyńskiej Nike, a nie zjawił się w Alejach Masaryka. Ponadto do nasilenia i uobecnienia podskórnych podziałów oraz tarć polsko-czeskich na Zaolziu dołączyły komentarze, jakie pojawiły się po słowach prezesa Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, który zwrócił uwagę, że pomysł budowy pomnika Masaryka odbierać można nie tylko jako zwykłe upamiętnienie osoby pierwszego prezydenta Republiki Czechosłowackiej, a raczej jako sposób na rozżłoszczenie polskiej mniejszości przez lokalnych czeskich nacjonalistów (Lupková 2010: 5; komentarze do artykułu *Pomník Masaryka...*: 2010). W wypowiedzi dla „Głosu Ludu” stwierdził on, że „Polacy na Zaolziu przyjmują obchody 90-lecia miasta i odsłonięcie pomnika Masaryka z mieszanymi uczuciami”, dodając, iż „Czesi mają prawo i obowiązek przypominać sobie prezydenta Masaryka, który był ojcem państwa czechosłowackiego i wielkim człowiekiem”. Jego zdaniem zaolziańscy Polacy przyjmują i akceptują fakt historyczny, jakim był dokonany w 1920 r. podział Śląska Cieszyńskiego, jednak nie mają potrzeby świętowania rocznicy tego wydarzenia. Zakończył swą wypowiedź słowami: „Rozumiem, że Czesi czują to inaczej” (Chlup 2010: 1).

Analizując komentarze internautów oraz spory toczące się wokół pomników Ślązaczki i Masaryka, można dostrzec nie tylko istniejące podziały narodowe, ale także te pojawiające się w innych sferach życia społeczności lokalnych. Odmienne interpretacje pomników oraz wydarzeń, do których odwołują się wypowiedzi, umożliwiają uczestnikom wymiany opinii wzajemnie rozpoznanie i przypisanie do kategorii społecznej. Ukazują one również różnice światopoglądowe i dokonywane z tej perspektywy oceny obecnej rzeczywistości społecznej, działań lokalnych władz oraz „innych” aktorów społecznych. Owe spory dotyczą już nie tylko obiektów pamięci, ale dotyczą także kwestii władzy na szczeblu lokalnym i ogólnopaoństwowym, polityki kulturalnej, spraw światopoglądowych itd. Jednym z takich problemów jest podział: „oni” — przedstawiciele władzy i rządzący, *versus* „my” — rządzeni, będący w opozycji do nich. Unaocniają to niektóre opinie internautów wyrażane przy okazji odsłonięcia obelisku w Czeskim Cieszynie. Przykładowo Lubomír Matěj — (ówczesny prezes czeskokieszyń-

skiego koła *Śląskiej Macierzy*) zauważa z wyrzutem, że *Pan starosta Č.T. jiným způsobem občany svého města nepozval*. Osoba posługująca nickiem „Karol IV”, stwierdziła w podobnym tonie, że na uroczystościach: *Chybělo 26 000 obyvatel knižecího města Českého Těšína. Hanba všem*. Wyrażają one oburzenie wobec władz miejskich Czeskiego Cieszyzna, że nie „zaprosiły z godnością” wszystkich mieszkańców na uroczystość odsłonięcia pomnika prezydenta Masaryka, a przez to ich przebieg miał elitarny charakter i niegodny rangi osoby, którą pomnik upamiętnia. Uwagi tego typu uwzględniały zarówno podziały partyjne, jak i narodowe w obrębie lokalnych elit politycznych.

Podobne zarzuty można dostrzec w artykule *W bieli i czerwieni (Z uroczystości poświęcenia Pomnika Legionistom Ślązakom poległym za Polskę)*, który ukazał się na portalu internetowym zaolzie.org.pl, odzwierciedlającym polskie stanowisko w sprawie tzw. Zaolzia i mieszkających tam Polaków. Obok informacji dotyczących historii pomnika, losów jego odbudowy i przebiegu uroczystości odsłonięcia zawarte są w nim treści, które odzwierciedlają podział nie tyle na tle narodowym, ile oparty na orientacji partyjnej i światopoglądowej. Autorka analizowanego artykułu, prezentująca stanowisko i argumenty zwolenników odbudowy pomnika Legionistów, zwróciła uwagę na tę część lokalnych (i nie tylko) władz i elit, które nie były przychylne lub nie poparły wprost tej inicjatywy oraz nie brały udziału w uroczystościach odsłonięcia. Obok ich nazwisk umieszczone zostały informacje dotyczące ich przynależności partyjnej: „na uroczystości, nie zdziwiła, ani też zasmuciła, nieobecność burmistrza Jerzego [powinno być Bogdana — przyp. G.S.] Ficka (PO) [...] Nie wspominano o tym, że to władze miasta za rządów burmistrza Jana Olbrychta (dziś eurodeputowanego PO), pomimo licznych protestów, ostatecznie zlikwidowały całą kamienną infrastrukturę pomnika, która przetrwała wojnę, a potem lata PRL [...] nie wspominano, że konieczność odtworzenia dokumentacji i ponownego wykonania tej infrastruktury, wraz z okazałymi schodami, bardzo podniosła koszty odbudowy pomnika [...]. Nie wspominano, że dzięki tej odbudowie udało się za rządów PiS uzyskać dotację Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na odnowę elewacji Pałacu Habsburgów, będącego tłem monumentu, przez co miasto uzyskało piękne zwieńczenie widoku z jednej ze swoich zabytkowych uliczek” (Sęk 2008; wyróżnienie autorki). Tym sposobem podkreślony został podział na „my” i „oni” w kilku wymiarach: partyjnym (PiS vs. PO), światopoglądowym (narodowo-chrześcijańskie vs. liberalne), ale także rządzeni vs. rządzący, „prawdziwi patrioci” vs. „niegodni bycia patriotą”, „strażnicy dziedzictwa i tradycji” vs. „liberałowie”. Jak ukazuje treść artykułu, podziały przenikające poziom życia społeczności lokalnej odzwierciedlają dychotomię w skali całego społeczeństwa polskiego, skupioną wokół dwóch dominujących obozów politycznych czy dwóch

odmiennych wizji Polski: liberalnej i konserwatywnej/chrześcijańsko-narodowej. Można powiedzieć, że konflikty, sprzeczne interesy, prywatne lub grupowe aspiracje na poziomie lokalnym zyskują szczególne znaczenie, kiedy odwołują się do wymiaru politycznego i tego, co ma miejsce w centrum lub skali całego kraju.

Prowadzone spory pozwalają tworzyć ustrukturyzowany obraz społeczeństwa i przyporządkować jednostki lub grupy osób do takich kategorii jak: swój, obcy, patriota, prawdziwy Polak, prawdziwy Czech, zwolennik RAŚ-u, *szkopyrtok* (pejoratywnie zabarwione określenie na osobę zmieniającą przekonania lub dokonującą konwersji narodowościowej, np. z polskiej na czeską względnie śląską), wróg, przedstawiciel prawicy, lewicowiec, liberał, konserwatysta, nacjonalista, (post)komunista, tutejszy (*tutaj stela*), napływowy, katolik, ewangelik (luter), mądry, głupi itd. Owe używane kategoryzacje odsyłają zarówno do lokalnych animozji, jak i konfliktów w skali ogólnopolskiej, obejmującej konkurencję w sferze społeczno-politycznej o dominację i władzę. Można zatem powiedzieć, że praktyki towarzyszące zdobyciu władzy symbolicznej nad przestrzenią przy użyciu pomnika, jakie toczą się w obrębie bytów społecznych zamieszkujących dany obszar, ukazują jednocześnie obecność podziałów i konfliktów społecznych w innych obszarach, obnażając przy tym praktyki odtwarzania i podtrzymywania linii demarkacyjnych między „my” i „oni”.

Granice grupowe mogą być uzewnętrzniane na poziomie uszczypliwości, złośliwych uwag co do kształtu pomnika, jego walorów estetycznych. W przypadku pomnika prezydenta Tomasza G. Masaryka naśmiewano się z jego formy, sugerując, że postać na koniu nie oddaje powagi męża stanu. Na jednym z forum ktoś stwierdził, że przedstawiona na obelisku postać przypomina marszałka Józefa Piłsudskiego, dlatego rzeźbiarz powinien produkować tego typu pomniki hurtowo — „W Polsce będą to pomniki Piłsudskiego, w Czechach Masaryka” (www.gazetacodzienna.pl/node/89579; komentarz dodany 29.09.2010 o godz. 17:53). Jedna ze złośliwszych opinii, głosi, że postać przypomina „Trockiego na osle” (www.fotopolska.eu/151280,foto.html; komentarz „Stoika” dodany 11 listopada 2010 o godz. 17:05:15).

Na sposób indywidualnego oraz grupowego odczytywania treści zawartych w pomniku wpływ mają zarówno czas historyczny, kompetencje kulturowe, doświadczenia, ideologia lub światopogląd, w ramach których interpretowane są wydarzenia i postaci. Uwidocznili to również przypadek Ślączki, który dla części środowisk lokalnych funkcjonujących w obrębie głośno artykułowanych wartości patriotycznych ma bardzo ważne, symboliczne znaczenie. Z drugiej strony istnieje także „ludowa”, konkurująca wersja interpretacji pomnika, o której można było się dowiedzieć, śledząc fora internetowe czy słuchając rozmów mieszkańców Cieszyńska. Interpretacja do-

tyczy konkretnego gestu, w którym uchwycona została na pomniku postać cieszyńskiej Nike. Dla pewnej części mieszkańców szabla trzymana przez Ślązaczkę i skierowana w stronę Czeskiego Cieszyna przenosić może treści kłójące się ze współczesną, liberalną, poprawną politycznie wizją stosunków między państwem polskim a Republiką Czeską. Gest postrzegany jest jako symbol, który podważa prawo Czechów do Zaolzia oraz może pogorszyć relacje między sąsiadującymi ze sobą narodami. Odmienne postrzeganie gestu Ślązaczki wskazuje na wewnętrzne podziały w społeczeństwie.

Parafrazując Foucaultowską (2002) koncepcję dyskursu można powiedzieć, że odmienne światopoglądy, w obrębie których poszczególni aktorzy ujmują lub porządkują rzeczywistość, umożliwiają im „pochwycenie” lub „podporządkowanie” symboliki czy sposobu odczytywania monumentu oraz stojących za nim, konkurujących porządków/dyskursów. Czynić to można przez zaakcentowanie lub pominięcie pewnych kwestii, czyli zgodnie z logiką ujawniającego i wypowiadającego się dyskursu — umożliwienia „przejęcia” kontroli, „osłabienia”, „ośmieszenia” czy zdyskredytowania. Dlatego słowa Raszki „Z podniesioną bronią prowadzi swe zastępy do walki” (2008: 153) oraz gest wykonywany przez postać Ślązaczki w obrębie dwóch dyskursów zyskać mogą inny wymiar, przywołując przy tym odmienne sposoby argumentowania. Powoduje to, że „przeinaczona” symbolika może służyć celom krytyki (społecznej, politycznej, światopoglądowej), ośmieszeniu innych idei oraz grupy identyfikującej się z nimi. Zdarza się też, że świadomość odmiennych porządków zakłada fundowanie symboli mających prowokować. Na marginesie rozważań można dodać, że z informacji uzyskanych od Janusza Spyry oraz Józefa Szymeczka wynika, iż w okresie pokrywającym się z odsłonięciem pomnika Legionistów pojawiła się sugestia osób związanych z Konsulatem Generalnym RP w Ostrawie, żeby zorganizować rodzaj konsultacji naukowych, które pomogą rozstrzygnąć, jakie przesłanie niesie gest Ślązaczki — tak więc autorytet, jakim jest obdarzana nauka, ma rozstrzygnąć, czy postać wyraża gest „obrony” czy „ataku”⁶.

Podsumowując, można powiedzieć, że pomniki są symbolami odwołującymi się do pewnych grupowych wartości i postaw. Aktorzy społeczni mogą wykorzystywać je w procesie kategoryzowania świata społecznego oraz wyznaczania granic między „my” i „oni”, zarówno w wymiarze horyzontalnym (np. terytorium danego państwa lub regionu), jak i wertykalnym (grupy etosowe, polityczne itd.). Dla członków pewnych grup, najczęściej tych angażujących się czynnie w obszarze pola społeczno-politycznego, nie są one obojętne.

⁶ Wywiad przeprowadzono 16.03.2012.

Bibliografia

- Anderson Benedict, 1997: *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozpowszechnianiu się nacjonalizmu*. Przeł. S. Amsterdamski. Kraków: Znak. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Assmann Jan, 2008: *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*. Przeł. A. Kryczyńska-Pham. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bakala Jaroslav, 1992: *Śląsk Cieszyński w Średniowieczu (do roku 1450)*. W: M. Borák, D. Gawrecki (red.): *Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*. Przeł. A. M. Rusnok. Ostrawa—Praga: Komitet Czeskiej Rady Narodowej w Pradze.
- Bauman Zygmunt, 1998: *Prawodawcy i tłumacze*. Przeł. M. Kempny. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
- Billig Michael, 2008: *Banalny nacjonalizm*. Przeł. M. Sekerdej. Kraków: Znak.
- Blázejová Petra, Chromcová Gabriela, 2010: *Tomáš Garrigue Masaryk a Česky Těšín*. Czeski Cieszyn: Muzeum Těšínska.
- Buława Edward, 1988: *W czasie wojny i okupacji*. W: T. Brachaczek, R. Danel (red.): *Szpital Śląski w Cieszynie 1988—1988*. Cieszyn: Macierz Ziemi Cieszyńskiej.
- Buzek Andrzej, 1964: *Fragmenty wspomnień*. W: L. Brożek (red.): *Wspomnienia Cieszyńiaków*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Chlup Danuta, 2010: *Powrót Masaryka do Czeskiego Cieszyna*. „Głos Ludu. Gazeta Polaków w Republice Czeskiej” 112, 30.09.
- Douglas Mary, 2007: *Czystość i zmaza*. Przeł. M. Bucholc. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Durkheim Emil, 1903: *Próba określenia zjawisk religijnych*. Przeł. S. Brzozowski. Warszawa: Biblioteka Samokształcenia.
- Foucault Michel, 2002: *Porządek dyskursu: wykład inauguracyjny wygłoszony w Collège de France 2 grudnia 1970*. Przeł. M. Kozłowski. Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.
- Gawrecki Dan, 1992: *Śląsk Cieszyński w okresie międzywojennym (1918—1938)*. W: M. Borák, D. Gawrecki (red.): *Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*. Przeł. M. Bałowski. Ostrawa—Praga: Komitet Czeskiej Rady Narodowej w Pradze.
- Jot-Drużycki Jarosław, 2010a: „Umiejętność niemiecka człowiekiem go zrobiła”. *Polacy — Ślązacy*. <http://kurjer.salon24.pl/148606,umiejtnosc-niemiecka-czlowiekiem-go-zrobila-polacy-slawacy> (dostęp: 16.03.2012).
- Jot-Drużycki Jarosław, 2010b: *Zaolzie: Ślązakowskie idee znad piwnej piany*. <http://kurjer.salon24.pl/149364,zaolzie-slawakowskie-idee-znad-piwnej-piany> (dostęp: 16.03.2012).
- Kubica Grażyna, 2011: *Śląskość i protestantyzm. Antropologiczne studia o Śląsku Cieszyńskim, proza, fotografia*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Lupková Iva, 2010: *Szymeckovi se nelíbí pomník Masarykovi*. „Třinecký Hutník. Týdeník Třineckých železaren” 5, 3.02.
- Madurowicz Mikołaj, 2007: *Miejska przestrzeń tożsamości Warszawy*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Makowski Mariusz, 2007: *Szlak książąt cieszyńskich — Habsburgowie*. Cieszyn: Urząd Miasta Cieszyna.
- Nijakowski Lech M., 2006: *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*. Warszawa: Scholar.
- Nora Pierre, 2002: *Epoka upamiętniania*. W: J. Żakowski: *Rewanż pamięci*. Warszawa: Wydawnictwi Sic!

- Nowak Jacek, 2011: *Společné reguly paměťtania. Antropologia paměti zbiorowej*. Kraków: Nomos.
- Pomník Masaryka se vrátil do města* (2010.09.28). www.ihorizont.cz (dostęp: 14.03.2012).
- Prezydent po latach wrócił nad Olzę* (2010.09.29). www.gazetacodzienna.pl (14.03.2012).
- Przyczko Elżbieta, 2009: *Gdy historia przeplata się z polityką*. „Głos Ludu. Gazeta Polaków w Republice Czeskiej” 108.
- Radości i bolączki* (archiwum komentarzy na forum www.polonica.cz za 2. półrocze 2008). <http://www.polonica.cz/aktual/file/Radosci%20i%20bolaczki.pdf> (dostęp: 17.03.2012).
- Raszka Jan, 2008: *Pamiętnik artysty rzeźbiarza*. Cieszyn: Offsetdruk i Media.
- Sęk Alicja, 2008: *W bieli i czerwieni (Z uroczystości poświęcenia Pomnika Legionistom Ślązakom poległym za Polskę)*. „Zaolzie” 6; www.zaolzie.org (dostęp: 15.09.2010).
- Spyra Janusz, 2009: *Studnia Trzech Braci*. W: *Kalendarz Cieszyński 2010*. Cieszyn: Macierz Ziemi Cieszyńskiej.
- Szymeczek Józef, 2011: *Między polskością a tustelanizmem. Momenty przełomowe w historii i ich wpływ na kształtowanie się tożsamości zaolziańskich Polaków*. W: M. Michalska (red.): *Polacy poza granicami kraju u progu XXI wieku. Różne oblicza polskiej tożsamości*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Śląska Nike powróciła* (2008). <http://wiadomosci.ox.pl/wiadomosc,8634,slaska-nike-powrocila.html> (dostęp: 14.03.2012).
- Wałach Mariusz, 2012: *Nie lubię słowa Zaolzie* (spotkanie w Książnicy Cieszyńskiej w ramach projektu „Zaolzie teraz” — 16 marca 2012). www.youtube.com/watch?v=Ccc97HjAM4 (dostęp: 09.08.2012).
- Zubek Tadeusz, 1998: *Cieszyn. Miasto pamięci narodowej*. Cieszyn: Wydawnictwo Offsetdruk.

Grzegorz Studnicki

Cieszyn's monuments as presented in time, horizontal and vertical border (span)

S u m m a r y

The article is dedicated to the monuments in Cieszyn, erected in the town's area between the second half of the 19th century and now. The act of financing and removing them, depending on who was in power at the time, can be read as border signs between two ages; between one political system and another. In the matter of presence of the national border that divides Cieszyn into Polish and Czech side, those monuments are being part of symbolic domain that highlights the presence of existing borders in vertical dimension.

They reflect the cultural remembrance of political and cultural order that dominates in a particular area. The author, with the aim of focusing on two monuments: "In the memory of Silesian Legionnaires that died for Poland" in Cieszyn and a statue of Czechoslovakian president Tomasz G. Masaryk in Czech Cieszyn, traces a discourse which reflects not only the divisions concerning interpretation of past events that had occurred among Czechs and Poles, but also communicates the presence of borders in the vertical dimension between the habitants of both sides of the national border.